

Sygn. akt: I ACa 490/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Krzysztof Depczyński
Sędziowie:	SSA Alicja Myszkowska (spr.) SSO del. Krzysztof Wójcik
Protokolant:	st. sekr. sądowy Julita Postolska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. O. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł.**

przeciwko **L. J. - prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...)B. J. (...) Budowlane (...) we W.**

o ochronę praw autorskich

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 16 grudnia 2013r. sygn. akt X GC 583/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od L. J. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...)B. J. (...) Budowlane (...) we W. na rzecz M. O. - prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w Ł. kwotę 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 490/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z 16 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Łodzi zasądził od pozwanego L. J. na rzecz powoda M. O. kwotę 2.579,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 20 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotą 746 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Wyrok ten zapadł na podstawie ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, których istotne elementy przedstawiają się następująco:

Obie strony prowadzą działalność gospodarczą, obie w formie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej.

Pomiędzy powodem (firma (...)) a (...) Spółką z o.o. w Ł. zawarta została w 13 lutego 2006 r. umowa licencyjna wyłączna. (...) Sp. z o.o. oświadczyła, że posiada pełne prawa autorskie majątkowe do cyfrowej mapy Polski oraz Europy, publikowanej w sieci Internet pod adresem www.emapa.pl, oraz wszelkich programów komputerowych zawierający tę mapę lub też jej elementy. Strony umówiły się, że (...) Sp. z o.o. udziela (...) wyłącznej licencji na korzystanie z ww. utworów na polach eksploatacji w postaci zezwalania na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na tychże polach eksploatacji oraz utrwalenie i zwielokrotnienie metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechnienie w sieciach teleinformatycznych rastrowych obrazów kartograficznych stanowiących element wymienionych w umowie opracowań, a także dokonywanie zmian w treści i formie graficznej wymienionych map – poprzez dodawanie własnych punktów wskazujących lokalizacje obiektów. Strony postanowiły, że zgodnie z art. 67 ust.4 Pr. Aut., (...) może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych w zakresie objętym licencją wyłączną. Strony ustaliły ceny minimalne dotyczące udzielenia przez (...) sublicencji oraz postanowiły, że wynagrodzenie (...) Sp. z o.o. wynosić będzie 50% wynagrodzenia otrzymanego przez (...) z tytułu udzielenia sublicencji, pomniejszoną o kwotę podanych zryczałtowanych kosztów za każdą zawartą umowę sublicencyjną. Umowa została zawarta na okres dwóch lat. Aneksem nr (...) z 13 lutego 2008 r. umowa została przedłużona na dalszy dwuletni okres, aneksem nr (...) z dnia 12 lutego 2010 r. strony włączyły w zakres umowy również wszelkie mapy i programy opracowane i opublikowane do dnia ww. aneksu, a nie wymienione w umowie, oraz umowa została przedłużona na dalszy dwuletni okres, zaś aneksem nr (...) z 12 lutego 2012 r. strony włączyły w zakres umowy wszelkie mapy i programy opracowane i opublikowane do dnia ww. aneksu, oraz umowa została przedłużona na kolejny dwuletni okres.

Na stronie www.mbjablonski.pl w roku 2010 był umieszczony fragment mapy Polski obejmujący część miasta W., z zaznaczoną w formie graficznej nazwą (...) i wskaźnikiem prowadzącym do numeru ulicy „24” przy ul. (...) we W.. Strona www.mbjablonski.pl należy do pozwanego.

Mapa powyższa, na której został następnie umieszczony symbol firmy pozwanego, została pobrana przez pozwanego ze strony internetowej miasta W.. Miasto W. miało zawartą umowę licencyjną na korzystanie z elektronicznej mapy Polski wytworzonej przez (...) Sp. z o.o. Mapa wykorzystana przez pozwanego jest identyczna z oryginalną mapą (...) Sp. z o.o.

O fakcie umieszczenia ww. mapy na stronie pozwanego, powód powziął wiadomość 22 czerwca 2010 r.

2 lipca 2010 r. zostało do pozwanego wystosowane pismo przez pracownika powoda, datowane na 22 czerwca 2010 r. W jego treści firma powoda poinformowała, że na stronie internetowej www.mbjablonski.pl/kontakt.html został bezprawnie utrwalony i rozpowszechniony fragment (...) Sp. z o.o. a ww. obraz kartograficzny został bezprawnie zreprodukowany z emapa W., do której autorskie prawa majątkowe posiada (...) Sp. z o.o., zaś firma (...) posiada wyłączne prawo do udzielania zezwoleń na jej rozpowszechnianie. W treści pisma podano, że działanie to stanowi naruszenie autorskich praw osobistych twórcy mapy oraz naruszyło ono autorskie prawa majątkowe firmy (...) Sp. z o.o. na szkodę (...) jako licencjobiorcy wyłącznego. W związku z tym firma powoda poprosiła o pilne skontaktowanie się z nią w celu uregulowania stanu prawnego w terminie 7 dni od otrzymania pisma, jak również poinformowała, że w razie nieuregulowania stanu prawnego w ww. terminie zostaną podjęte stosowne kroki prawne.

Do zawarcia umowy sublicencji nie doszło.

Wynagrodzenie powoda z tytułu wykorzystania jednego fragmentu mapy w ramach pojedynczej umowy przez okres do jednego roku wynosiło od 1 grudnia 2006 r. kwotę 699 zł netto, z doliczeniem podatku VAT - 859,77 zł.

11 stycznia 2011 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 2.579,31 zł w terminie do 19 stycznia 2011 r. Pozwany nie dokonał płatności na rzecz powoda.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Podstawą roszczenia powoda był przepis art. 79 ust.1 3b ustawy z 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (j. t. Dz. U. z 2006 r., nr 90, poz.631 ze zm. – dalej „Pr. Aut”), zgodnie z którym że uprawniony, którego autorskie prawa majątkowe zostały naruszone, może żądać od osoby, która naruszyła te prawa m.in. (pkt 3) naprawienia wyrządzonej szkody: a) na zasadach ogólnych albo b) poprzez zapłatę sumy pieniężnej w wysokości dwukrotności, a w przypadku gdy naruszenie jest zawinione – trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu.

Sąd I instancji wskazał, że w przypadku dochodzenia przez wierzyciela obowiązku zapłaty na podstawie art.79 ust.1 pkt 3b ustawy, obowiązek zapłaty jest niezależny od szkody po stronie uprawnionego.

Jeśli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, Sąd Okręgowy stwierdził, że konieczne jest wykazanie przez uprawnionego czynnej legitymacji procesowej, faktu naruszenia jego autorskich praw majątkowych, wysokości „stosownego wynagrodzenia” oraz – przy dochodzeniu trzykrotności tegoż wynagrodzenia – winy osoby, która dopuściła się naruszenia.

Sąd I instancji dodał, że dla prawno-autorskiej ochrony utworu nie ma znaczenia, w jaki sposób dokonujący naruszenia wszedł w jego posiadanie, lub też w jaki sposób utwór do niego dotarł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powód wykazał swoją legitymację czynną. Złożył bowiem umowę licencji wyłącznej, nie kwestionowaną przez pozwanego. Umowa ta nie tylko nie zawiera postanowienia odmiennego, lecz wyraźnie stanowi o prawie powoda do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych w zakresie objętym licencją. Warunki z art.67 ust.4 Pr. Aut. zostały zatem spełnione.

Wobec braku odmiennego stanowiska pozwanego i dalszych wniosków dowodowych Sąd I instancji uznał, że powód wykazał także wysokość „stosownego wynagrodzenia”, o którym stanowi art.79 ust.1 pkt 3b Pr. Złożył bowiem cennik stosowany w swoim przedsiębiorstwie, z którego wynikają stosowane przez powoda stawki za udostępnianie fragmentów mapy, czego pozwany nie zakwestionował.

Podstawowy charakter miało natomiast wykazanie okoliczności objętej hipotezą cyt. przepisu, tj. faktu naruszenia przez pozwanego autorskich praw majątkowych powoda. I w tym przedmiocie Sąd I instancji wyraził stanowisko, że okoliczność ta została w procesie wykazana, a konkretnie – że fakt ten należy uznać za niesporny. Pozwany przyznał bowiem, że pobrał ze strony internetowej Miasta W. fragment planu miasta, umieścił na tymże fragmencie symbol swojego przedsiębiorstwa i po powyższym uzupełnieniu mapy umieścił ją na swoim portalu internetowym.

Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzeń pozwanego, że mapa nie korzysta z ochrony wynikającej z prawa autorskiego. Z art. 1 ust. 2 pkt 1 Pr. Aut. wynika, że wśród literalnie wymienionych utworów znajduje się utwór kartograficzny. Oczywiście, mapa ma jako utwór w rozumieniu Pr. Aut. charakter specyficzny. Stanowi bowiem nie tylko produkt wyobraźni i inwencji własnej twórcy, lecz przede wszystkim – odwzorowanie powierzchni ziemskiej. Powierzchnia ta natomiast zawiera elementy obiektywnie na niej występujące, które nie mogą być przedstawione w innych granicach, niż jest to w rzeczywistości. Podkład mapy jest zawsze ten sam, natomiast elementem podlegającym ochronie prawno-autorskiej może być autorska koncepcja doboru elementów topograficznych na mapie oraz sposób ich oznaczenia (w tym kolorystyka, dobór czcionek, sposób i miejsce rozmieszczenia napisów itd.). Nie budzi wątpliwości, że dobór obiektów i sposób ich przedstawienia ma charakter twórczy. Nie jest to zatem, wbrew wywodom pozwanego z odpowiedzi na pozew, „rezultat pracy schematycznej polegającej na odtworzeniu kartografii fragmentów miasta”. Dodać natomiast należy, że każdy wytwór działalności ludzkiej wiąże się z pewnym nakładem pracy, a w przypadku utworów o charakterze twórczym (chronionych prawem autorskim) może on być, i zazwyczaj jest, nawet znacznie większy niż przy wytworach o charakterze standardowym i powtarzalnym, bez własnej inwencji twórcy. Tym

samym wartości utworu nie deprecjonuje fakt, że wymagał on działań polegających również na, niekiedy mozolnym, odtwarzaniu faktycznie występujących elementów topograficznych.

Uznając za bezsporny fakt naruszenia autorskich praw majątkowych powoda wywodzonych z umowy licencji wyłącznej Sąd I instancji jednocześnie stwierdził, że pozwanemu należy przypisać winę w naruszeniu tychże praw. Biorąc pod uwagę dyrektywę art. 355 § 2 k.c., zgodnie z którą należy staranność dłużnika w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej ocenia się przy uwzględnieniu zawodowego charakteru tej działalności, uznać należy, że pozwanemu należy postawić zarzut niedbalstwa jako braku należytej staranności. Pozwany przyznał, że pobrał fragment planu miasta ze strony internetowej Miasta W.. Nie było żadnych przeszkód do ustalenia, skąd pochodzi plan wykorzystywany na oficjalnej stronie internetowej miasta; po zwróceniu się do autora mapy (planu) pozwany z pewnością uzyskałby pełną informację co do sposobu i warunków skorzystania z planu. Pozwany ponadto, prowadząc działalność gospodarczą, winien znać obowiązujące w tym zakresie przepisy, również w zakresie prawa autorskiego. Fakt ochrony praw autorskich uznać przy tym należy za powszechnie znany przeciętnej osobie prowadzącej działalność gospodarczą.

Za niezasadny Sąd I instancji uznał zarzut przedawnienia roszczenia. Wskazał, że roszczenia przewidziane w art.79 ust.1 pkt 3 lit. b Pr. Aut. przedawniają się na podstawie art. 442¹ k.c. - z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia; jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Powód o fakcie naruszenia jego autorskich praw majątkowych dowiedział się 22 czerwca 2010 r., a do wytoczenia powództwa doszło 21 czerwca 2013 r.

Mając powyższe na uwadze, i biorąc pod uwagę bezsporny fakt, że doszło do skopiowania przez pozwanego mapy objętej licencją wyłączną powoda, zawinienie w naruszeniu praw autorskich, jak również bezsporność stawek powoda (wyrażających wynagrodzenie, jakie powód uzyskałby, a zatem byłoby należne tytułem udzielenia przez powoda, jako uprawnionego, zgody na korzystanie z utworu), Sąd Okręgowy uznał żądanie pozwu za uzasadnione w całości.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1) naruszenie prawa materialnego:

- art. 1 ust. 1 Pr.aut. poprzez przyjęcie, że fragment mapy zawierający wycinek ulic zawierający plan miasta jest przejawem indywidualności twórczej o indywidualnym charakterze i podlega ochronie prawnej,

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż powód udowodnił naruszenie jego praw,

2) naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i uznanie, iż fragment mapy ex lege jest utworem podlegającym ochronie,

- 308 k.p.c. poprzez uznanie jako dowodu wydruków ze stron internetowych,

- niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, w tym faktu przyznanego przez strony, iż fragment pobrany został ze strony internetowej Urzędu Miasta W., który to Urząd posiadał licencję na produkt oraz poprzez brak w uzasadnieniu wyroku odniesienia się do zarzutu pozwanego, że zrzuty ekranu nie stanowią środka dowodowego.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie - uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z treści zawartej na płycie CD wskazującej na datę skopiowania fragmentu spornej mapy - data 16.04.2005 r. na okoliczność wykazania, iż nie doszło do naruszenia praw autorskich powoda.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, które mają oparcie w przeprowadzonych dowodach oraz faktach przyznanych przez pozwanego jak i faktach przez niego niezaprzeczonych.

Nie może stanowić uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. twierdzenie skarżącego, że fragment mapy nie jest ex lege utworem podlegającym ochronie. Taka kwalifikacja pod kątem występowania przedmiotu ochrony prawnoautorskiej nie jest bynajmniej wynikiem oceny poszczególnych dowodów w aspekcie ich mocy dowodowej i wiarygodności, ale konsekwencją zastosowania określonych norm prawa materialnego - ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie został zatem skutecznie postawiony i nie odnosi się do podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 308 k.p.c. poprzez uznanie jako dowodu w sprawie wydruków ze stron internetowych. Kwestionowanie mocy dowodowej wydruków zrzutów ekranowych mapy powoda i strony internetowej pozwanego jest oparte na błędnym założeniu, że nie stanowią one dokumentu prywatnego (nie są podpisane), więc nie są dowodem w rozumieniu art. 245 k.p.c. Tymczasem załączone wydruki stanowią pełnowartościowy środek dowodowy, o którym mowa w art. 308 k.p.c. Nie ma znaczenia dla takiej kwalifikacji i mocy dowodowej omawianego dowodu okoliczność, że zawiera on oprócz fotokopii także opisy wyrażane pismem. Stanowią one bowiem integralną część zrzutu ekranowego, którego wiodącym elementem jest jednak mapa, a więc informacja postrzegana za pomocą wzroku. Poza tym w odpowiedzi na pozew pozwany wprost przyznawał, że zrzuty ekranowe są środkiem dowodowym o jakim mowa w art. 308 k.p.c. Podważał natomiast ich moc dowodową i wiarygodność, choć nie wskazywał, że zrzuty te są zmanipulowane i poddane określonej ingerencji. Nie zgłosił też jakiegokolwiek dowodu w postaci, np. samodzielnie wykonanych zrzutów ekranowych (jeśli istniała jeszcze taka możliwość) celem ich porównania ze zrzutami załączonymi do pozwu, ewentualnie dowodu z opinii biegłego sądowego np. informatyka.

Niezależnie już od tego na rozprawie w dniu 9 grudnia 2013 r. pozwany przyznał, że wycinek mapy z k. 13 znajdował się na jego stronie internetowej. Dodał też, że wycinek mapy wziął ze strony internetowej Urzędu Miasta W. (k.51). Innymi słowy pozwany nie twierdził wówczas, że zrzut ekranowy tego wycinka mapy jest zmanipulowany.

Nawet jeśli Sąd I instancji naruszył art. 328 § 2 k.p.c., nie odnosząc się w uzasadnieniu wyroku do zarzutu pozwanego, że zrzuty ekranu nie stanowią środka dowodowego względnie są pozbawione mocy dowodowej i wiarygodności, to uchybienie to nie przełożyło się na wynik sprawy. Pozostałe pisemne motywy rozstrzygnięcia pozwalają bowiem odtworzyć tok rozumowania Sądu Okręgowego, które doprowadziło do uwzględnienia powództwa.

Wbrew odmiennemu zapatrywaniu strony skarżącej, irrelevantne dla rozstrzygnięcia było to, skąd pobrany został przez pozwanego fragment mapy, jaki umieścił on później na swojej stronie internetowej. Kwestia ta wynika zapewne z niezajomości przez pozwanego prawa autorskiego i sugerowania się tym, że wszelkie materiały umieszczone na oficjalnej stronie internetowej instytucji publicznej są dostępne bezpłatnie, bez żadnych ograniczeń.

Nie doszło także do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy w zakresie ustalenia, iż Urząd Miasta W. posiadał licencję na produkt obejmujący mapę powoda. Nie było możliwe, aby Urząd Miasta W. skutecznie udzielał dalszych licencji na rozpowszechnianie fragmentu mapy w sieci Internet, bowiem autor mapy – Spółka (...) udzieliła takiego prawa na zasadzie wyłączności powodowi. Tego ustalenia, które znalazło się w pisemnych wywodach Sądu I instancji, skarżący nie zakwestionował w drodze odpowiednio postawionych zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Przy prawidłowo ustalonym stanie faktycznym zaskarżone orzeczenie miało oparcie w przepisach prawa materialnego.

Jeśli chodzi o rozkład ciężaru dowodu, to Sąd Okręgowy trafnie przyjął, że w procesie o ochronę praw autorskich konieczne jest wykazanie przez uprawnionego czynnej legitymacji procesowej, faktu naruszenia jego autorskich praw majątkowych, wysokości „stosownego wynagrodzenia” oraz – przy dochodzeniu trzykrotności tegoż wynagrodzenia – winy osoby, która dopuściła się naruszenia.

Wszystkie te elementy zostały przez powoda wykazane zgodnie z art. 6 k.c., bądź w drodze przeprowadzenia poszczególnych dowodów, bądź też faktów przyznanych lub niezaprzeczonych.

Sąd I instancji trafnie przyjął, że mapa jako utwór kartograficzny jest przedmiotem prawa autorskiego. Wynika to nie tylko z art. 1 ust. 2 pkt 1 Pr. Aut., ale też z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego. Biorąc pod uwagę, że mamy do czynienia z dość typowym przedmiotem ochrony, nie było potrzeby odwoływania się w rozpoznawanej sprawie do wiadomości specjalnych, by stwierdzić, czy mapa jest w ogóle utworem.

Pozwany nie przedstawił skutecznych argumentów przemawiających za twierdzeniem, że wykorzystana przez niego mapa mogła zostać stworzona samodzielnie, a więc że utworem nie jest. Nie podnosił, że w mapie tej nie występuje autorska koncepcja doboru elementów topograficznych oraz sposób ich oznaczenia.

Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd I instancji prawidłowo uznał, że pozwany naruszył autorskie prawa majątkowe powoda. Naruszenie autorskich praw majątkowych polega na działaniu mającym za swój przedmiot wkroczenie z zakres cudzego prawa majątkowego, które może nastąpić w razie podjęcia działań polegających na korzystaniu z utworu, bez zgody uprawnionego. Podnieść należy, że każde wkroczenie w monopol prawnoautorski stanowi naruszenie autorskich praw majątkowych. Naruszenie nie musi polegać na „przejęciu” całości utworu, skorzystanie tylko z fragmentów cudzego utworu bez zgody uprawnionego jest również naruszeniem autorskich praw majątkowych. Z kolei opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego, ale rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły (art. 2 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Na ogół opracowania definiuje się jako dzieła recypujące z innego utworu treść, a zazwyczaj częściowo i formę, noszące piętno osobistej twórczości opracowującego i służące do rozszerzenia form komunikowania treści dzieła pierwotnego poza jego formę macierzystą. Tak jak w przypadku dzieł inspirowanych, przesłanka twórczości odgrywa tu zasadniczą rolę.

Gdyby nawet przytykać, że pozwany dokonał opracowania mapy powoda i następnie takie opracowanie rozpowszechniał, to po myśli art. 2 ust. 2 zdanie pierwsze Pr.aut., rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. Na uzyskanie takiego zezwolenia pozwany się nie powoływał.

Na podstawie art. 381 k.p.c. Sąd I instancji oddalił zawarty w apelacji wniosek dowodowy, jako spóźniony.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację z zasądzeniem od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego (art. 98 k.p.c.). Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 450 zł (por. § 6 pkt 3 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie ...{Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.})